

Agnieszka Trześniewska-Nowak

Uniwersytet w Białymstoku

Pracownia Komparatystyki Kulturowej

ORCID: 0000-0001-8425-7185

JOHN RUSKIN W PODRÓŻY. NA MARGINESIE LEKTURY *SCEN Z PODRÓŻY. WIDOKÓW NATURY*

John Ruskin, brytyjski pisarz, krytyk i teoretyk sztuki oraz filozof, jest jednym z najważniejszych reprezentantów romantyzmu i jednocześnie kluczową postacią w rozwoju myśli ekologicznej. Pisarz kultywował przede wszystkim ideę piękna, które powinno obejmować wszystkie sfery życia. Jest to tym bardziej interesujące, iż pochodził on z Anglii, postrzeganej wówczas przede wszystkim przez pryzmat postępu technicznego i odkryć naukowych. W kontekście tej twórczości warto również wspomnieć o głośnej swego czasu wystawie poświęconej jego dokonaniom: „John Ruskin. The Power of Seeing”, która była dostępna dla zwiedzających na początku 2019 roku w Two Temple Palace w Londynie¹. Również wystawa stała w Muzeum Sheffield dedykowana jest twórczości i życiu Johna Ruskina, w tym także ich kontekstom ekologicznym i ekokrytycznym².

Pierwszy okres dzieciństwa pisarz spędził w Londynie, ale dopiero przeprowadzka na wieś (Croydon³) pozwoliła mu na pełniejszą eksplorację świata natury, bo:

¹ Informacje o wystawie dostępne są na oficjalnej stronie muzeum: <https://twotempleplace.org/exhibitions/john-ruskin/> [dostęp: 9.10.2023].

² Wystawa stała o Johnie Ruskinie łączyć się ściśle ze stowarzyszeniem „Guild of St George” ufundowanym w 1871 roku przez pisarza. Więcej informacji na temat pisarza, zbiorów i samej fundacji znajduje się na angielskojęzycznej stronie: <https://www.guildofstgeorge.org.uk/> [dostęp: 9.10.2023].

³ Obecnie dzielnica Londynu, która do 1965 roku było samodzielnym miastem.

życie miejskie w Londynie nie dawało mu satysfakcji, których pożył, i dopiero, gdy rodzice nabyli grunt i domek za miastem w pięknej okolicy, mógł rozkoszować się stale urokami natury. Wówczas dniami całymi wpatrywał się w listki i kwiaty roślin, które hodowała matka⁴.

Pisarz dużo podróżował i niemalże zawsze przywoził ze swoich wojaży notatki. *Notabene* pierwszą eskapadę w Alpy odbył już jako czternastoletni chłopiec w towarzystwie swoich rodziców⁵. Podziwiał tam przede wszystkim naturę, ale tym, co wzbudziło w nim największe emocje, były góry. Fascynacja ta widoczna jest w dzieciństwie, kiedy młody, bo zaledwie 10-letni Ruskin po wizycie w Szkocji pisał: „[...] wszystko, co stworzyć może sztuka, Niczem jest wobec ciebie. Ręka ludzka Wzniosła góry pigmejów – a groby olbrzymów, Natura zbudowała wyniosłe gór szczyty, Lecz nie tworzyła nigdy grobów”⁶. Jednak pamiętać należy, iż największe wrażenie na Angliku zrobiły podziwiane kilka lat później Alpy, o których często wspominał w swoich utworach.

Jego wczesna fascynacja naturą wskazuje na to, iż nie jest ona dla pisarza tematem pobocznym, czy jedynie motywem literackim albo malarzkim, gdyż niemalże przez całą swoją twórczość odnosił się do niej, stawiał ją na piedestale, porównywał z kulturą, alarmował na temat niebezpieczeństwa w wychowaniu i nauczaniu, które polegać miałyby na odrywaniu dzieci od natury⁷. Angielski teoretyk jest jednym z pierwszych, którzy dostrzegli, że ceną postępu technologicznego jest zanieczyszczenie środowiska naturalnego.

Romantyczne podróże literatów, do których dołączyć również można peregrynacje Johna Ruskina, miały kilka odsłon. Były swego rodzaju próbą



Rysunek pokazany na wystawie „Books of Wonder” (2018) w Muzeum Johna Ruskina.

⁴ J. Ochorowicz, *Przedmowa*, [w:] J. Ruskin, *Gałązka dzikiej oliwy. Cztery odczyty: o pracy, handlu, wojnie i przyszłości Anglii*, przeł. W. Szukiewicz, Warszawa 1900, s. 12.

⁵ P. Mroczkowski, *Historia literatury angielskiej. Zarys*, Wrocław 1986, s. 452.

⁶ J. Ochorowicz, dz. cyt., s. 13.

⁷ A. Żukowska, *Estetyczny wymiar natury. Perspektywy badawcze*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” t. XXXVIII, z. 1, 2019, s. 42.

zweryfikowania swoich wyobrażeń oraz ich konfrontacji z rzeczywistością; podróżnicy tworzyli w ten sposób literacki zapis wędrówki – między innymi taką wyprawę opisał w *Kartkach z podróży* Józef Ignacy Kraszewski⁸. Były to wojaże bliskie i bardzo odległe, realne oraz naznaczone imaginacją, nawet podróże odbywane w głąb samego siebie. Posłużę się tu parafrazą tytułu tomu będącego pokłosiem konferencji naukowej, która odbyła się niemalże dziesięć lat temu⁹, w związku z tym, że romantycy lubili i chcieli podróżować, wojaże stały się ich sposobem na życie, a co za tym idzie częściej docierali na krańce świata. Romantycy, tak jak wiele pokoleń przed nimi, przemierzali szlak *Grand Tour*¹⁰. Anna Markiewicz, podsumowując rozważania o idei wędrówki, stwierdziła, że:

wielka zagraniczna podróż stanowiła wówczas ostatni etap edukacji europejskich elit, podejmowano ją dla zdobycia wiedzy, umiejętności, poznania świata, obcych krajów, ich kultury, obyczajów i języka. Młodzieńcy odwiedzali zagraniczne uniwersytety, dwory, akademie i obozy wojskowe¹¹.

Trafnie zauważa również Stanisław Burkot, że podróże na południe Europy, przede wszystkim do Włoch i Szwajcarii, były wręcz swoistym „obowiązkiem edukacyjnym”¹² – były to wycieczki celowe, ale nie należy zapominać również o podróżach bez precyzyjnie określonego celu, podczas których literat-podróżnik przybierał najczęściej postawę niespiesznego przechodnia¹³, skupiającego się na detalach przestrzeni, kontemplującego zmiany w otaczającym go świecie (również transformacje zachodzące w przyrodzie). Romantyczne podróże zawsze są indywidualne i dostosowane do upodobań, dalekie od z góry ustalonych planów i przebiegają nieco obok z definicji skrzętnie zaplanowanych chociażby podróży koleją¹⁴ lub wypraw

⁸ Zob. D. Rzepecka, *Podróż jako weryfikacja – „Kartki z podróży” Józefa Ignacego Kraszewskiego*, [w:] *Podróż i literatura 1864–1914*, pod red. E. Ilnatowicz, Warszawa 2008, s. 108 i in.

⁹ Mowa o tomie *Romantycy na krańcach świata. Podróże egzotyczne i peregrynacje wewnętrzne*, pod red. E. Modzelewskiej, P. Sobola, Kraków 2015.

¹⁰ Pojęcie to stworzył Anglik Richard Assels, aby scharakteryzować podróże Europejczyków w celu uzupełnienia wiedzy, wyrobienia gustów estetycznych czy zdobycia praktycznych umiejętności. Por. A. Wiczorkiewicz, *Mysł o podróży i myśl w podróży*, [w:] tejsze, *Apetyt turysty. O doświadczeniu świata w podróży*, Kraków 2012, s. 99.

¹¹ A. Markiewicz, *Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego. Peregrinationes Jablonowianae*, Warszawa 2011.

¹² S. Burkot, *Północ i południe*, [w:] tegoż, *Polskie podróżopisarstwo romantyczne*, Warszawa 1988, s. 310.

¹³ K. Szalewska, *Urbanalia – gatunki urbanistyczne*, [w:] tejsze, *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk 2017, s. 22.

¹⁴ Temat podróżowania koleją w kontekście epoki romantyzmu podnosi Wojciech Tomasik. Por. W. Tomasik, *Ikona nowoczesności. Kolej w literaturze polskiej*, Wrocław 2007, s. 19–24.

polegających na skrupulatnym odnotowywaniu wszelkich detali i informacji, w celu zbierania materiałów faktograficznych i źródłowych, jak to miało miejsce choćby w XVIII wieku.

W artykule skoncentruję się na omówieniu roli podróży w życiu Johna Ruskina w kontekście jego idei podróżowania. Postaram się pokazać, że pisarz patrzył na ekosystem przez pryzmat górskiego, alpejskiego krajobrazu. Ruskin jest literatem-podróżnikiem, ale nie turystą, zanurza się w przestrzeń i ją kontempluje, dzięki czemu czytelnicy odnajdą w utworze wyraźne idee tego oryginalnego nurtu przyrodopisarstwa.

Istotnym w kontekście ekokrytycznym¹⁵ dziełem Johna Ruskina, które wyrażało zarówno miłość do przyrody, jak i krytykę destrukcyjnej działalności człowieka w stosunku do niej, jest zbiór *Sceny z podróży. Widoki natury*. Tom ten w polskim przekładzie autorstwa Marii Chwalibóg ukazał się nakładem Wydawnictwa Władysława Okręta w 1900 roku. Już na stronie tytułowej zaznaczono, iż jest to wybór pism autora. Na pierwszą część, czyli *Sceny z podróży*, składa się dwadzieścia krótkich utworów prozatorskich skupionych głównie wokół tematu Alp, ale pojawiają się również wątki związane z Wenecją (*Katedra angielską i kościół Ś-go Marka*), Weroną (*U wstępu do Wenecyj*), Norymbergą (*Norymberga*), Sionem (*Wieśniacy sabaudzcy*). Na drugą część tomu zatytułowaną *Widoki z natury* składają się 24 teksty, które reprezentują bardziej mistyczne ujęcie ekosystemu, gdyż w części tej narrator między innymi prowadzi rozmowę z przyrodą (*Krnąbrne bałwany morskie*), a natura wykreowana jest tutaj jako twór nieskończony, określony wręcz mianem Wielkiego Ducha.

Sceny z podróży. Widoki natury to bez wątpienia monumentalne dzieło, które stanowi zbiór eseistycznych opisów krajobrazów, do których Ruskin zbierał materiały podczas swoich licznych podróży po Europie, zwłaszcza w regionach alpejskich. Utwór jest zarówno wyrazem jego fascynacji naturą, jak i samą refleksją nad nią. Pisarz ukazuje majestatyczność gór, czystość jezior, różnorodność flory i fauny oraz niezwykle piękno przyrody. Wpisuje się to w koncepcję estetyczną preraphaelitów, których wspierał; uważali oni, iż artyści powinni obcować z przyrodą w całej prostocie serca, niczego z niej nie odrzucając¹⁶.

¹⁵ Myślę tu o ekokrytyce jako nurcie badań, które polegają na charakteryzowaniu relacji człowiek – natura, tworząc ekosystem oparty na współbyciu oraz współdziałaniu różnych jego elementów. Por. J. Tabaszewska, *Zagrożenia czy możliwości? Ekokrytyka: rekonesans*, „Teksty Drugie” 2011, nr 3, s. 205 i n. A. Barcz, *Przyroda – bliska czy daleka? Ekokrytyka i nowe sposoby odpowiedzialności za przyrodę w literaturze*, „Anthropos?” 2012, nr 18–19.

¹⁶ J. Ruskin, *Sztuka, społeczeństwo, wychowanie*, przeł. Z. Doroszowa, M. Treter-Horowitzowa, wstęp i komentarz I. Wojnar, Wrocław 1977, s. XXVI.

W swoich podróżach Ruskin dążył do osiągnięcia życiowej równowagi, której sedno upatrywał w bliskości z naturą; uważał, że tylko podczas dokładnej obserwacji przyrody można dostrzec jej fenomeny¹⁷. Miejskie życie w „ponurym Londynie”¹⁸ nie dawało satysfakcji, natomiast egzystencja poza miastem pozwalała mu, jak twierdził, rozkoszować się urokami natury. Michał Deniziak zauważył, iż pisarz mówiąc o naturze skupiał się na dwóch aspektach: jej naśladowaniu i uwielbieniu¹⁹. Będąc jednym z najważniejszych krytyków sztuki i pisarzy wiktoriańskiej Anglii, znalazł wyjątkowy sposób opisywania przyrody w swoich pracach. Jego charakterystyki gór były często pełne pasji, szczegółów i głębokiego uczucia, które wyrażało jego przekonanie o kluczowym znaczeniu przyrody dla ludzkiej duszy i potrzebie postrzegania natury jako żywej całości, symbolicznego uniwersum²⁰.

Chociaż główny nacisk w pismach Anglika kładziony jest przede wszystkim na estetykę i wartość moralną przyrody, można w nich również znaleźć odniesienia do realnych ekosystemów obserwowanych podczas podróży. Pisarz uważał, że prawdziwa sztuka powinna odzwierciedlać naturę w jej pełnym pięknie i złożoności. Współczesne pojęcie ekosystemu jako zintegrowanego układu relacji między organizmami i środowiskiem zostało sformułowane znacznie później, lecz prace Ruskina poruszają kwestie złożoności i wzajemnych powiązań w przyrodzie.

Pisarz podróżujący po Europie przede wszystkim napawa się pięknem natury, która stanowi dla niego inspirację. Jest ona niepowtarzalna i wyjątkowa, tak jak podziwiane przez niego o zachodzie słońca lasy iglaste:

Wśród chwil życia, do których autor zwraca się ze szczególną wdzięcznością, jako pamiętnych mu większą pełnią radości, lub światłem nauki, należy ta, którą o zachodzie słońca przepędził wiele lat temu, wśród lasów iglastych, obrzeżających łożysko Ainu, pod wsią Ghampagnole w górach Jura. Miejscowość ma zwykłą wspaniałość krajobrazów alpejskich, a pozbawiona ich dzikości sprawia wrażenie wielkiej potęgi, objawionej na ziemi, oraz głębokiej i majestatycznej harmonii²¹.

Ruskin odbywa podróże po Europie, jedzie również do Włoch nazywanych przez badaczy Mekką romantycznych artystów²²; po drodze pisarz ma możliwość

¹⁷ M. Deniziak, *Sztuka i religia w myśli Johna Ruskina*, [w:] *Wiktorianie nad Tamizą i nad Wisłą*, pod red. E. Paczoskiej, Warszawa 2016, s. 287.

¹⁸ J. Ruskin, *Gałązka dzikiej oliwy. Cztery odczyty: o pracy, handlu, wojnie i przyszłości Anglii*, przeł. W. Szukiewicz, Warszawa 1900, s. 12.

¹⁹ M. Deniziak, dz. cyt., s. 288.

²⁰ Tamże, s. 287.

²¹ J. Ruskin, *Sceny z podróży. Widoki natury*, przeł. M. Chwalibóg, Warszawa 1900, s. 15.

²² S. Burkot, dz. cyt., s. 309.

przyjrzenia się Alpom, w których docenia ich majestatyczność, ale także widzi niemożliwość uchwycenia ich statycznego piękna przez malarzy. Ciekawe jest to, że autor dzieli pejzaż górski na dwie części, pisząc o harmonijnej, doskonałej i różnorodnej roślinności „przedsionka Alp”²³, kontrastując ją ze skałami w górach wysokich, które wzbudzają w nim melancholię, są głuche, nieruchome i nieme²⁴, niemalże pozbawione życia, pesymistyczne w swym ogromie. Pociąga go niejednoznaczność owego krajobrazu, w którym zgodna egzystencja roślin i zwierząt przerywana jest opisami sugerującymi, iż roślinność jednak musi walczyć o swoje miejsce w ekosystemie Alp, gdyż budząc się do życia wykorzystuje każdy wolny skrawek między skałami, aby móc przeżyć²⁵. Podróż opisana w *Scenach* była nie tylko okazją do podziwiania piękna natury, ale także próbą zrozumienia wpływu ludzkiej działalności na środowisko naturalne. Ruskin obserwował, jak rozwijający się przemysł i urbanizacja zmieniają krajobraz alpejski, co ostatecznie ukształtuje jego późniejszą krytykę wpływu człowieka na przyrodę. Pisarz przyjął postawę negacji, chociaż sam zapewne przyjechał do Włoch pociągiem.

Ruskin na górski krajobraz patrzy z podziwem, lecz jednocześnie zauważa, że jest on stosunkowo statyczny dzięki małej ilości zwierząt, które można w nim dostrzec. W *Scenach z podróży* pojawia się jastrząb, ale pisarz odnotowuje również brak dźwięków wydawanych przez zwierzęta, bo, jak pisze, „nie ma beczenia kozic, krzyku świstaka, jedyny dźwięk to echo nierozpoznane; świerkot ptaka, który pojawił się przez przypadek”²⁶. Ciekawe wydaje się również pojawienie się robactwa, oto Ruskin przywołuje mole jako jedyne formy, które mogłyby przetrwać w tak trudnych warunkach klimatycznych. Dodatkowo wielokrotnie podkreśla, że górski krajobraz jest dla niego kwintesencją wyobrażeń raju²⁷. Wpisuje się tym samym w nurt przyrodopisarstwa powstałego w XIX wieku w Ameryce, choć popularnego także wśród pisarzy europejskich²⁸. Przypomnijmy, iż kluczowymi twórcami epoki, którzy byli silnie zaangażowani w nurt przyrodopisarstwa, byli Henry David Thoreau (1817–1862) oraz młodszy od niego John Muir (1832–1914)²⁹.

Kluczem opisywania świata natury w przyrodoznawstwie jest przede wszystkim fascynacja jego bioróżnorodnością. Ruskin w *Scenach z podróży. Widokach*

²³ J. Ruskin, *Sceny z podróży...*, s. 15.

²⁴ Tamże, s. 24.

²⁵ Tamże, s. 16.

²⁶ Tamże, s. 23.

²⁷ Tamże, s. 98.

²⁸ D. Piechota, *Natura w soczewce pozytywisty. „Pleśń świata” Bolesława Prusa wobec tradycji przyrodopisarskiej (nature writing)*, „Świat Tekstów. Rocznik Słupski” 2015, nr 13.

²⁹ J. Durczak, *Rozmowy z ziemią. Tradycja przyrodopisarska w literaturze amerykańskiej*, Lublin 2010, s. 26.

natury pisze o człowieku zanurzonego w naturze³⁰. Bliskie wydają mu się również fundamentalne pytania, które wyłuszcza się jako kluczowe dla pisarzy z kręgu *nature writing*: Czym jest przyroda? Jaką rolę odgrywa w niej człowiek? Jakie zajmuje miejsce w ekosystemie? Czy ludzkość ma wobec niej jakiegokolwiek obowiązki?³¹ Ruskin w swoich opisach przyrody jest subiektywny, lecz przede wszystkim emocjonalny³².



Obraz namalowany dla Johna Ruskina przez Franka Randala w 1885 roku. F. Randal, *At Vignetta, near Lecco, Italy*.

W *Scenach z podróży* oraz w innych jego pracach, takich jak *Nowocześni malarze*, Ruskin opisuje góry jako majestatyczne, podnoszące na duchu i pełne życia. Często koncentruje się na takich detalach jak: struktura skał, sposób, w jaki światło pada na górskie zbocza, czy na roślinność porastającą te obszary. Jego opisy gór, jezior, rzek i roślin są pełne poezji i czułości. Przenika je zachwyt nad pięknem przyrody, a także zrozumienie, że natura jest czymś wartościowym i bezcennym. Jednocześnie na bok odłożone zostają elementy kategoryzowania

³⁰ Tamże, s. 7.

³¹ Tamże, s. 18.

³² A. Budnik, *Do źródeł, do gór. Protoekokrytyczne odczytania „Waldenu” Henry’ego Davida Thoreau i „Na przełęczy” Stanisława Ignacego Witkiewicza*, „Forum Poetyki” 2021, nr 24, s. 165.

przestrzeni za pomocą antropocentrycznych pojęć. W takim postrzeganiu ekosystemu współczesna badaczka dostrzega ograniczenie ludzkiej perspektywy, co sugeruje porzucenie pokusy hierarchizowania bytów w ekosystemie³³. Przykładem tego jest opis alpejskiej doliny, w której Ruskin pisał o dzielnych górach, które wydają się być jednymi z najpiękniejszych na świecie³⁴. Badacze analizujący dorobek Ruskina zauważają, że kreował się on na tego, który „uzyskał pewien wgląd w naturę rzeczy i jest w stanie przekazać go innym”³⁵. Jest to pisarz-obszernik postrzegający człowieka jako element wspólnego ekosystemu, ale nie nadający mu jakiegś znaczącej rangi.

Przyroda Ruskina to miejsce, w którym człowiek powinien egzystować w harmonii ze światem³⁶. Pisarz jest również istotną postacią w historii filozofii ekologicznej. W swoich pracach eksplorował związek między przyrodą a duchowością. Ruskin podkreślał, że człowiek jest częścią przyrody i że harmonia między ludźmi a naturą jest kluczem do duchowego i społecznego dobrobytu. Anglik, podobnie zresztą jak David Henry Thoreau, nie zgadzał się na nadmierną ingerencję w świat natury kosztem postępu cywilizacyjnego. Obaj przeprowadzili swoisty eksperyment: Thoreau w powieści *Walden*³⁷ opisuje przeżycia związane z przeprowadzką z miejskiej metropolii nad staw symbolizujący spokój i harmonię, z kolei Ruskin od początku widzi siebie w opozycji do aglomeracji, która nie daje możliwości kontemplacji natury. Obaj opisywali przede wszystkim życie blisko natury, udowadniając, że kontakt z nią może prowadzić do odkrywania głębszego sensu życia. Filozofia Ruskina była wyrazem przekonania, że natura ma wartość nie tylko materialną, ale także duchową.

Przyroda w *Scenach z podróży* bywa kapryśna, niekiedy nieprzychylna ludziom. Pisarz tłumaczy, iż jej percepcja zależy głównie od majątności, ale również i wykształcenia, gdyż biedni mają w pewien nieracjonalny sposób stępione zmysły i nie dostrzegają piękna natury³⁸. Ruskin podkreśla również, że ludzie nie otrzymali daru patrzenia na naturę całościowo, gdyż jest ona zbyt przytłaczająca swoim ogromem i pięknem. Myśl ta pojawia się w kontekście opisu podróżników,

³³ J. Durczak, dz. cyt., s. 31.

³⁴ J. Ruskin, *Sceny z podróży...*, s. 98.

³⁵ J. Szczuka, *John Ruskin – epistemologia pejzażu*, [w:] *Prawda natury. Prawda sztuki. Studia nad znaczeniem reprezentacji natury*, pod red. R. Kasperowicza, E. Wolickiej, Lublin 2002, s. 153. Ważna w tym kontekście wydaje się również praca Landowa. Por. G. P. Landow, *How to read Ruskin. The Art. Critic as Victorian Sage*, [w:] *John Ruskin and Victorian Age*, pod red. H. Whelchel, Nowy Jork 1993, s. 54 i in.

³⁶ J. Ruskin, *Sceny z podróży...*, s. 114.

³⁷ Por. H. D. Thoreau, *Walden, czyli życie w lesie*, przeł. H. Cieplińska, Poznań 2023.

³⁸ J. Ruskin, *Sceny z podróży...*, s. 26–27.

których męczy natłok doznań i pięknych widoków³⁹. Sposobem na pełniejsze odczuwanie przyrody, według pisarza, jest skupienie się na detalach:

Nareszcie odkryłem, iż jeżeli zajmę się wyłącznie jedną rzeczą, np. kępą mchu i odłamkiem skały, lub jednym kłębem piany w wodospadzie, natychmiast znajduję w tem przyjemność, gdyż umysł mój wystarcza do objęcia jej, a przyjemność zależy od ilości energii wyobraźni, jaką możemy wyładować. Lecz skoro na wszystko razem spojrzałem, albo o wszystkim jednocześnie pomyślałem: o mchu, kamieniach, o Varens, Nant d'Arpenaz i Mont Blanc, nie starczyło mi objęcia dla wszystkiego i wszystko traciło na wartości⁴⁰.

W XIX wieku nauki przyrodnicze nie uległy jeszcze radykalnej specjalizacji⁴¹; przykładem są obszary naukowych zainteresowań Karola Darwina, takie jak geologia, paleontologia, botanika, zoologia, anatomia porównawcza, fizjonomika, frenologia. Podobne były zainteresowania Ruskina, członka Towarzystwa Geologicznego. W cytowanym poniżej fragmencie wykładu warto zwrócić uwagę nie tylko na krytykę twórcy teorii ewolucji, lecz także na postulat dokładnego odwzorowywania przyrody:

Nasi uczeni botanicy są obecnie, jak sądzą, zajęci głównie: rozróżnianiem gatunków, którego doskonałe metody być może w przyszłości okażą się niedoskonałe; wynajdywaniem nazw opisowych, z których pewne z chwilą większego zaawansowania nauki i wzrostu erudycji okażą się zbędne, inne zaś nie do przyjęcia; mikroskopowymi badaniami budowy, które jakkolwiek wnikliwie i owocne, mają się do historii naturalnej roślin tak, jak anatomia i chemia organiczna do historii ludzkości. Tymczasem nasi artyści są na ogół tak głęboko przekonani o słuszności teorii Darwina, że nie zawsze uznają za potrzebne wykazywanie jakiejkolwiek różnicy między ulistnieniem wiązu i dębu. Otóż tym, czego nam dziś szczególnie potrzeba do celów nauczania, jest poznanie nie anatomii roślin, ale ich biografii: jak i gdzie żyją i umierają, jakie są ich złe i dobre skłonności, właściwości trujące lub moce lecznicze. Chcemy, aby były rysowane od ich młodości aż po wiek dojrzały, od pączka do owocu. A wszystko to powinniśmy rysować tak dokładnie,

³⁹ Tamże, s. 35.

⁴⁰ Tamże, s. 36.

⁴¹ Owa XIX-wieczna specjalizacja i odchodzenie od nauk humanistycznych stały się wyzwaniem współczesnej humanistyki, bo jak zauważa Julia Fiedorczuk: „[...] ekologicznie nastawieni autorzy są zdania, że jednym z najważniejszych aktualnych zadań dla ludzkiej myśli jest zasypanie przepaści oddzielającej nauki humanistyczne od nauk ścisłych”. Por. J. Fiedorczuk, *Wyobrażenia w czasach antropocenu*, [w:] tejsze, *Cyborg w ogrodzie. Wprowadzenie do ekokrytyki*, Gdańsk 2015, s. 19.

abyśmy mogli od razu porównać daną część jakiejś rośliny z taką samą częścią jakiegokolwiek innej, narysowanej w podobnych warunkach⁴².

Ruskin patrzy na przyrodę jak na pole ciągłej pracy, zbierania materiałów, dokumentowania. Docenia jej ogrom, wręcz jej nieskończoność, wskazując również na pierwiastek mistyczny mający wpływ na kreację „Wielkiego Ducha Przyrody”⁴³. Pisarz wierzył, że przyroda, a w szczególności góry, mają moc uzdrawiania ludzkiego ducha i są ważnym źródłem inspiracji dla artystów. Uważał, że prawdziwa sztuka powinna dążyć do wiernego przedstawienia natury, a góry były dla niego doskonałym przykładem piękna i potęgi przyrody. Jego opisy gór są poetyckie oraz pełne emocji. Często używał języka, który miał na celu wywołanie silnych reakcji u czytelnika, takich jak podziw, szacunek czy nawet uczucie duchowej ekstazy. Zdaniem Ruskina, prawdziwa sztuka powinna dążyć do wiernego i głębokiego przedstawienia natury. Jego prace, w których opisuje przyrodę, nie tylko wskazują na zdolności obserwacyjne, ale także na głębokie filozoficzne i moralne przemyślenia na temat miejsca człowieka w naturze. Uważał on, że obserwacja i zrozumienie przyrody są kluczem do zrozumienia samego siebie i swojego miejsca w kosmosie.

Sceny z podróży Johna Ruskina świadczą o miłości do przyrody, której towarzyszy krytyka destrukcyjnego oddziaływania człowieka na środowisko naturalne. Mimo że utwór skupia się głównie na romantycznych i estetycznych aspektach przyrody, Ruskin nie był obojętny na negatywne skutki wpływu ludzi na środowisko; obawiał się, że rozwijający się przemysł i urbanizacja mogą zniszczyć piękno i integralność przyrody. Można to dostrzec w jego refleksjach na temat rozwoju infrastruktury kolejowej i jej wpływu na krajobrazy alpejskie. Ruskin był również krytykiem nadmiernego konsumpcjonizmu i wyzysku przyrody przez człowieka. Uważał, że chciwość i brak szacunku dla natury muszą prowadzić do degradacji środowiska. W tym aspekcie pisarza można postrzegać jako umiarkowanego antyurbanistę.

*

Podsumowując, *Sceny z podróży* Ruskina stanowią zarówno literacką, estetyczną gloryfikację piękna świata natury, jak i subtelną krytykę wpływu ludzkiej działalności na środowisko. Pisarz podziwiał uroki natury, ale jednocześnie wyrażał troskę o jej przyszłość w obliczu dynamicznie postępującej industrializacji.

⁴² J. Ruskin, *Sztuka a użyteczność (wykład IV)*, [w:] tegoż *Sztuka, społeczeństwo, wychowanie*, przeł. Z. Doroszowa, M. Treter-Horowitzowa, wstęp i komentarz I. Wojnar, Wrocław 1977, s. 379–380.

⁴³ J. Ruskin, *Sceny z podróży...*, s. 126.

Jego empatyczne podejście do przyrody i jednocześnie krytyka nadmiernego jej eksploataowania wywarły wpływ na kształtowanie świadomości ekologicznej w kolejnych pokoleniach. Podróż Ruskina opisana w *Scenach z podróży* była nie tylko wyrazem miłości do przyrody, lecz także źródłem inspiracji dla jego krytyki społecznej i filozofii ekologicznej. Stał się on pionierem myśli ekologicznej i nowej filozofii przyrody. Jego prace pozostają ważnym źródłem inspiracji dla tych, którzy troszczą się o przyszłość planety i pragną zachować jej piękno. Ruskin w swoich pismach i podróżach podkreślał, że mądry stosunek do przyrody i troska o nią powinny stanowić fundament zdrowego społeczeństwa i harmonijnego współistnienia ze światem. Jego słowa i przemyślenia pozostają aktualne w kontekście XXI-wiecznych wyzwań związanych z ochroną środowiska naturalnego.

Sceny z podróży. Widoki natury są zarówno hołdem dla piękna przyrody, jak i przestrogą przed jej degradacją. Jak to celnie uchwycił Jakub Szczuka, pisarz „lubił przybierać pozę interpretatora rzeczywistości, widzącego czy też mistagoga, którego pisarstwo inicjowało czytelnika w nowy sposób widzenia świata”⁴⁴.

Bibliografia

- Barcz A., *Przyroda – bliska czy daleka? Ekokrytyka i nowe sposoby odpowiedzialności za przyrodę w literaturze*, „Anthropos?” 2012, nr 18–19.
- Budnik A., *Do źródeł, do gór. Protoekokrytyczne odczytania „Waldenu” Henry’ego Davida Thoreau i „Na przełęczy” Stanisława Ignacego Witkiewicza*, „Forum Poetyki” 2021, nr 24.
- Burkot S., *Północ i południe*, [w:] tegoż, *Polskie podróżopisarstwo romantyczne*, Warszawa 1988.
- Deniziak M., *Sztuka i religia w myśli Johna Ruskina*, [w:] *Wiktorianie nad Tamizą i nad Wisłą*, red. E. Paczoska, Warszawa 2016.
- Durczak J., *Rozmowy z ziemią. Tradycja przyrodopisarska w literaturze amerykańskiej*, Lublin 2010.
- Fiedorczyk J., *Wyobrażenia w czasach antropocenu*, [w:] tejże, *Cyborg w ogrodzie. Wprowadzenie do ekokrytyki*, Gdańsk 2015.
- Markiewicz A., *Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego. Peregrinationes Jablonowianae*, Warszawa 2011.
- Landow G. P., *How to read Ruskin. The Art. Critic as Victorian Sage*, [w:] *John Ruskin and Victorian Age*, red. H. Whelchel, Nowy Jork 1993.
- Mroczkowski P., *Historia literatury angielskiej. Zarys*, Wrocław 1986.

⁴⁴ J. Szczuka, dz. cyt., s. 153.

- Ochorowicz J., *Przedmowa*, [w:] J. Ruskin, *Gałązka dzięki oliwy. Cztery odczyty: o pracy, handlu, wojnie i przyszłości Anglii*, przeł. W. Szukiewicz, Warszawa 1900.
- Piechota D., *Natura w soczewce pozytywisty*. „Pleśń świata” Bolesława Prusa wobec tradycji przyrodopisarskiej (*nature writing*), „Świat Tekstów. Rocznik Słupski” 2015, nr 13.
- Ruskin J., *Gałązka dzięki oliwy. Cztery odczyty: o pracy, handlu, wojnie i przyszłości Anglii*, przeł. W. Szukiewicz, Warszawa 1900.
- Ruskin J., *Sztuka a użyteczność (wykład IV)*, [w:] tegoż, *Sztuka, społeczeństwo, wychowanie*, przeł. Z. Doroszowa, M. Treter-Horowitzowa, wstęp i komentarz I. Wojnar, Wrocław 1977.
- Rzepecka D., *Podróż jako weryfikacja – „Kartki z podróży” Józefa Ignacego Kraszewskiego*, [w:] *Podróż i literatura 1864–1914*, red. E. Ihnatowicz, Warszawa 2008.
- Szczuka J., *John Ruskin – epistemologia pejzażu*, [w:] *Prawda natury. Prawda sztuki. Studia nad znaczeniem reprezentacji natury*, red. R. Kasperowicz, E. Wolicka, Lublin 2002.
- Tabaszewska J., *Zagrożenia czy możliwości? Ekokrytyka: rekonesans*, „Teksty Drugie” 2011, nr 3.
- Thoreau H. D., *Walden, czyli życie w lesie*, przeł. H. Cieplińska, Poznań 2023.
- Żukowska A., *Estetyczny wymiar natury. Perspektywy badawcze*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” t. XXXVIII, z. 1, 2019.

<https://twotempleplace.org/exhibitions/john-ruskin/>

<https://www.guildofstgeorge.org.uk/>

Agnieszka Trześniewska-Nowak
University of Białystok

JOHN RUSKIN ON A JOURNEY. ON THE MARGIN OF READING SCENES FROM A JOURNEY. VIEWS OF NATURE

Summary

John Ruskin's journey is described in Travel Scenes. View of nature was an expression of his love for nature and also a source of inspiration for his social criticism and ecological philosophy. Ruskin was not only a romantic and art critic, but also a pioneer of ecological thought and natural philosophy. His work remains an important source of inspiration for those who care about the future of our planet and want to preserve its beauty for future generations. In his writing and travels, Ruskin showed that love and care for nature can be the foundation of a healthy society and harmonious human life. His words and thoughts remain relevant in the context of today's challenges related to environmental protection.

Key words: John Ruskin, romanticism, travel, nature writing, Alps.